Ner 22.

Ogłoszenia wszelkiego rodzaju przyjmują się za opłatą od wiersza drobnego (petit) po 8 cent., za każde następne „ 5 „ i należytość stęplową 30 „ za każdorazowe umieszczenie.

AFISZ TEATRALNY.

Rok 1871.

Wychodzi w Krakowie 4 razy w tygodniu w dniu przedstawienia teatralnego. Cena prenumeraty miesięcznie 50 c. Numer pojedynczy kosztuje 5 c. Prenumeratę przyjmuje Administracya Drukarni „Czasu,“ kasa teatralna i księgarnia J. Czecha.

Kraków, dnia 26 Listopada.

We Wtorek *Damy i Huzary.* Wystąpią w téj komedyi: panie Ekerowa, Urbanowicz, Wolska, Kwiecińska, oraz panny Bauman W., Krasnopolska, Wyszowska i t. d. panowie Zboiński, Eker, Lidke, Holtzmann itd,

— *Ćwiartka Papieru* bardzo starannie obsadzoną została, nawet mniejsze role przypadły w udziale, celniejszym artystom. Zuzanna pani Hoffmann. Prosper Bloc p. Ładnowski Bol. Matylda panna May Vanhof p. Zboiński. Marta panna Urbanowicz. Paweł p. Fiszer. Teresa pani Ekerowa. Thirion p. Zamojski. Solange panna Kwiecińska. Bussonier p. Skąpski. Rózia panna Baumann W. Henryk p. Lidke. Jan p. Bogucki. Artyści tem większego dokładają starania, iż ta sztuka niegdyś bywała u nas grywaną w całe dobrze. Dla wiele zaś osób będzie to przedstawienie podwójnie zajmującem, gdyż w zeszłym roku, amatorzy odegrali tę komedyę z wielkiem powodzeniem w prywatnem lecz dość licznem kółku.

— Wczoraj o godz. 2ej odbył się pogrzeb ś. p. Antoniego Janowskiego. Duchowieństwo z ks. Kwiecińskim na czele wyprowadziło zwłoki z domu przy ulicy Floryańskiej. Liczna publiczność, artyści Teatru krakowskiego, kilku literatów, i p. Koźmian przedstawiający zarząd teatralny, towarzyszyli trumnie na cmentarz. Od domu do bramy Floryańskiej nieśli artyści na barkach trumnę, od bramy zaś cmentarza aż do grobu, reżysser p. Rychter, p. Bolesław Ładnowski i pp. Nowakowski i Skąpski. Na grobie przemówił treściwie i w bardzo właściwy sposób ks. Kwieciński, wyświecając zapatrywanie się kościoła na sztukę dramatyczną i artystów dramatycznych i podnosząc chrześciańskie życie ś. p. Antoniego Janowskiego. Muzyka wojskowa z własnéj inicyatywy jej dyrektora p. Schynidelara, który już nieraz złożył dowody, że umié się solidaryzować z teatrem, przygrywała wspaniale temu smutnemu obrządkowi. Na cmentarzu kółko artystów oddawszy ostatnią usługę Janowskiemu, udało się na grób niedawno także zmarłego, a tak powszechnie przez kolegów kochanego Władysława Wolskiego.

TEATRA POLSKIE.

Lwów. Jeszcze jeden teatr! Pan Baczyński, dyrektor sceny ruskiéj, rozpoczął szereg przedstawień w niedzielę komedyą: *Podgórzanie.* Następnie mają grać po rusku komedyę Fredry: *Damy i Huzary.*

Na benefis p. Dębickiego daną będzie komedya Fredry (syna) p. t.: *Consilium Facultatis, Pochód z pochodniami* i operetka Offenbacha: *Skrzypki czarodziejskie.*

Poznań. We czwartek grano w Poznaniu dramat Barrièra, p. t.: *Kobiety z kamienia.*

Wkrótce ma się ukazać na scenie poznańskiéj znana u nas komedya Zabłockiego, p. t: *Fircyk w zalotach.*

TEATRA ZAGRANICZNE.

Paryż. W „Gymnase-Dramatique“ wystawiono nowy dramat p. *F. Coppée.* „L'Abandonnée“. Sztuka ta napisana wierszem w 2 aktach, jest raczéj miłym poematem dramatycznym, aniżeli utworem scenicznym. Niema tam ani intrygi, ani akcyi, ani żadnych sytuacyj dramatycznych, któreby widza dla osób działających zainteresować mogły. Trzy poprzednie sztuki tegoż autora: „Le Passant“, „Les deux Douleurs“ i „Fais ce que dois“, wyczerpały widocznie wszystkie zasoby jego talentu. W dramacie „L'Abandonnée“ w roli tytułowej debiutowała nowa artystka panna *Vannoy,* krytyka przyznała jej wiele zdolności i uczucia, lecz radzi jej zarazem, aby się zwróciła do ról w innym rodzaju.

Teatr „Cluny“ wystąpił także z dwoma nowemi sztukami: 4 aktową komedyą p. *Edwarda Cadol* „Une amourette“ i jednoaktową komedyą pana *Jerzego Richard* artysty tegoż teatru, p. t. „Les avocats du mariage“. Oba te utwory, jakkolwiek dość zręczne, nie przypominają jednak świetnych czasów scen paryzkich.

W „Odeonie“ wystawiono nader pięknym wierszem napisany eklog starożytny p. *Alberta de Glatigny* „Le Bois“. Mistrzowska gra p. *Bertoon* i panny *Colombier,* utworowi temu zapewnia stałe powodzenie.

W Wielkiej operze dają „Don Juana“. PP. *Faure* i *Obin* objęli po powrocie dawne swoje role Don Juana i Lepporella. Wrócił także tenor *Dulaurens,* a nowa śpiewaczka panna *Fidès Devriès* szczęśliwie debiutuje i zostanie prawdopodobnie angażowaną.

Wielka lamentacya patryotyczna *Gounoda* p. t. „Gallia“, o któréj już pisaliśmy, figuruje na deskach opery komicznej obok operetki *Flotowa* „L'Ombre“. Jestto także pewien rodzaj komizmu w nieznanéj dotąd formie.

ROZMAITOŚCI.

— Znajduje się obecnie w naszem mieście, jedna znajdroższych niewątpliwie pamiątek narodowych. Jestto pierwotny manuskrypt *Pana Tadeusza* nabyty na własność przez hr. Stanisława Tarnowskiego. Przytaczamy list p. Władysława Mickiewicza w téj sprawie dlatego, iż dla nas ma on niejako historyczną doniosłość:

„Niniejszem pismem oświadczam, iż rękopism *Pana Tadeusza,* na ręce p. Bronisława Zaleskiego nadesłany, jest własnoręcznym rękopismem ojca mojego, że zmuszony klęską, która spotkała księgarnię moją, zburzoną przez wojsko wśród ostatnich ruchów paryzkich, rzeczony rękopism sprzedałem na własność hr. Stanisławowi Tarnowskiemu.

Paryż 6go Października 1871 r.

Władysław Mickiewicz“.

Z niemałem wzruszeniem oglądaliśmy ten rękopism arcydzieła naszej literatury. Jest on nadzwyczaj czytelny, a w wielu miejscach są długie ustępy, bez najmniejszej poprawki, co najwymowniej dowodzi, jak te niezrównane wiersze z duszy i natchnienia płynęły. Są przytem niewątpliwe wskazówki, iż jest to pierwotny manuskrypt: i tak w pierwszej księdze Soplica nazywa się Naplica, Horeszko Orzeszko, Wojski Rotmistrz. Następnie nazwiska zmienione tak, jak ukazały się w druku. Najciekawszym szczegółem jest, że w pierwszej pieśni, w chwili, w któréj Pan Tadeusz wszedszy do domu, rozpatruje się w zawieszonych portretach, były pierwotnie dwa następujące wiersze:

Owdzie na rumaku dzielnym
Książę Józef przeszyty postrzałem śmiertelnym...

Wieszcz spostrzegłszy anarchronizm, przemazał je.

Najwięcej zmian znajduje się w spowiedzi księdza Jacka (10 księga) i w muzyce na cymbałach.

Z tegoto manuskryptu p. Klaczko układał *Pana Tadeusza* do znanej całkowitéj edycyi dzieł Mickiewicza.

— *Mark Lemon,* powszechnie znany redaktor sławnego londyńskiego humorystycznego czasopisma „Punch“, umarł przed niewielu dniami, zostawiając swoją rodzinę w przykrem położeniu majątkowem, tak, iż urządzono listę składek.

— *Cirius Fridd* rozpoczął w tych dniach budowę podmorskiego telegrafu, między Ameryką i Japonią. Drut założony będzie z miasta Wiktoryi na wyspie Vancouver do Kakodadi w Japonii, ztamtąd połączy się z rosyjską stacyą morską, przejdzie przez stepy Syberyi do Petersburga, ztąd z innemi stacyami całej Europy. Iskra więc elektryczna będzie teraz obiegać całą kulę ziemską dokoła, niepotrzebując na to jak tylko 40 minut.

— *Grant,* prezydent Stanów amerykańskich, jest, jak wiadomo, wojowniczego usposobienia; niemogąc toczyć walki ze zbrojnym wrogiem, wypowiedział zabójczą wojnę kobiecym chignonom. Paryzka moda nie ma przystępu do Washingtońskiego dworu, a pani prezydentowa te tylko u siebie przyjmuje kobiety, które nie zdobią się cudzemi włosami.

— Od kilku dni przylepiają w Wiedniu po rogach ulic plakaty, z napisem „Lulu“; znaczenia ich nikt nie wié, tak, jak u nas w Krakowie nikt nie rozumiał podobnych ogłoszeń z napisem „Neubours przyjedzie“.

— Prezydent *Thiers* został kawalerem złotego runa. Ceremonii wręczenia tego wysokiego orderu przewodniczył *Olozaga,* prowadzili dekorowanego p. *Guizot i ks. de Ligne.*

— Ks. Piotr Bonaparte w przejeździe na Korsykę został poznany w Marsylii, publiczność pochwyciła go z powozu i bez wdania się policyi byłaby go rzuciła do wody.

— Zeszłego Czwartku odbyło się posiedzenie konserwatorów wielkiego Muzeum Luwru. Postanowiono otworzyć na nowo wszystkie sale dla artystów i publiczności.

— Na polu bitwy pod Champigny postanowiono wznieść pamiątkowy pomnik — zapewne dla uczczenia niedołęztwa.

— Rocznicę bitwy pod Coulmiers obchodzono bardzo solennie w Bergerac, rozdawano sobie honorowe szable i t. p. (!)

— W Quartier „St Victor“ burzą obecnie dwa starożytne klasztory. Pierwszy z nich leżący przy ulicy *Fossés St. Victor* został wzniesiony staraniem pani *Blosset* w 1626 r. i nosił dawniej miano *Filles de Sainte Geneviève.* Drugi przy ulicy *St Etienne-du-Mont* urządzony przez *X. Beurrier* w 1670 r. na zakład wychowawczy dla biednych dziewcząt, nazywał się *Couvent des Dames anglaises.*

— Jan Tański wydał przekład poematu *Wiktora Hugo* „Han z Islandyi“.

— *August Barbier* napisał poemat „Ostatnia noc Attyli“.

Redaktor odpowiedzialny Anastazy Mastalski. Czcionkami Drukarni „CZASU.“ Rządca Drukarni Józef Łakociński.

Z zawieszeniem abonamentu. Nr. porządkowy 22.

TEATR KRAKOWSKI.

W Niedzielę dnia 26go Listopada 1871 r.

Operetka dramatyczna ze śpiewkami w 3 aktach przez Jana N. Kamieńskiego.

ZABOBON
czyli
KRAKOWIACY
i
GÓRALE

☛ Chóry wzmocnione współudziałem Amatorów ☚

W 3 akcie odśpiewa panna Ćwiklińska pieśń Moniuszki „Dary".

OSOBY:

Pan Pysznicki — — —	Pan Nowakowski
Ekonom — — — —	Pan Ładnowski Al.
Bartłomiej, młynarz — —	Pan Bogucki.
Dorota, jego żona — —	Pani Ekerowa.
Basia, córka młynarza z pierwszego małżeństwa — —	Panna Ćwiklińska.
Zosia, przyjaciołka Basi —	Panna Wyszowska M
Stach — — —	Pan Stanuchowski.
Jonek, przyjaciel Stacha —	Pan Skąpski.
Bryndus } Górale — —	Pan Zboiński.
Morgal } Górale — —	Pan Eker.
Swistos } Górale — — — —	Pan Siedlecki.
Kwicołap } Górale — —	Pan Nowakowski.
Mykita } Górale — — — —	Pan Pichor.
Miechodmuch, organista —	Pan Zamojski.
Pastuch — — — —	Pan Błoński.
Bardos, student z Krakowa	Pan Holtzman.
Kaśka } Krakowianki — — —	Pani Pichorowa.
Maryna } Krakowianki — — —	Panna Bauman W.
Magda } Krakowianki —	Panna Ekel.
Wikta } Krakowianki — — —	Panna Wyszowska st.
Margośka } Krakowianki — — —	Panna Krasnopolska.

Scena w Mogile, wiosce pod Krakowem.

Dyrektor operetki p. Hoffman.

Cena miejsc zwyczajna. — Początek o godz. 7.

D. u. n. St